

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr inż. Marzeny Magdaleny Płazy pt. „Kierunki przekształceń i ochrony krajobrazu wiejskiego Żuław Elbląskich”

Wprowadzenie

Żuławski krajobraz jest kombinacją działalności natury i człowieka. Powstał zrównoważony, ale silnie przekształcony przez człowieka krajobraz kulturowy. Płaska równina delty Wisły została pocięta gęstą siecią kanałów odwadniających. Pod względem przyrodniczym Żuławy stanowią ważne ogniwo ekologiczne północnej Polski, którego rola uwidacznia się na przykład w liczebności gniazdujących i migrujących tutaj ptaków.

Występujące tu krajobrazy odznaczają się niepowtarzalnym charakterem¹ niespotykanym w innych częściach Polski. Charakteryzują się dużą wrażliwością i małą pojemnością na zmiany w strukturze przestrzennej². Z tego względu powinny podlegać szczególnej ochronie. Dlatego zbadanie zmian, jakim podlegają oraz kierunków ich przekształceń i sposobów ich ochrony uważam za inicjatywę pozytywną.

Oceniana praca jest obszerna. Liczy 246 stron tekstu, 146 rycin (w pracy opisane jako ilustracje), jednej tabeli i 108 nieponumerowanych stron zawierających załączniki. Składa się z dwunastu rozdziałów, spisu cytowanej literatury, streszczenia i 54³ załączników opisujących rozwój analizowanych wsi oraz wytyczne do ich kształtowania przestrzennego. Część pierwsza jest wstępem do pracy, w którym Autorka określa przedmiot, cel i zakres pracy oraz uzasadnia podjęcie tematu i formułuje tezę pracy. Część druga opisuje metody badawcze. Część trzecia jest przeglądem literatury, zaś w czwartej części przedstawione są uwarunkowania prawne. W następnych trzech rozdziałach: piątym, szóstym i siódmym Autorka charakteryzuje środowisko przyrodniczo-kulturowe i historię Żuław Elbląskich. W rozdziale ósmym opisuje stan zachowania wsi, zaś w dziewiątym analizuje aktualny stan krajobrazu tego rejonu, aby w dziesiątym porównać go z podobnymi do Żuław krajobrazami kulturowymi Niderlandów i Fryzji. W rozdziale jedenastym Autorka przechodzi do sformułowania własnej koncepcji zagospodarowania Żuław Elbląskich. W ostatnim rozdziale Dyplomantka podsumowuje swoją pracę, przedstawiając 8 wniosków. Pracę kończy spis bibliografii podzielony na źródła i literaturę przedmiotu, liczący w sumie 145 pozycji prawie wyłącznie w języku polskim (2 pozycje w języku angielskim i jedna w języku niemieckim).

¹ Przez charakter krajobrazu, za Swanwickiem rozumiem „swoisty i wyrazisty układ elementów, który sprawia, że dany krajobraz jest odmienny od pozostałych” (Swanwick C., s.8, 2002. Landscape Character Assessment – Guidance for England and Scotland. The Countryside Agency and Scottish Natural Heritage, ss. 84. Internet: <http://www.snh.org.uk/pdfs/publications/LCA/LCA.pdf> [25.01.18])

² Pojemność krajobrazu Swanwick (2004) definiuje jako „stopień w jakim dany typ krajobrazu jest w stanie przyjmować zmiany bez istotnego wpływu na swój charakter” (Swanwick C., s.2, 2004. Landscape Character Assessment – Guidance for England and Scotland. Topic Paper 6: Techniques and criteria for judging capacity and sensitivity. The Countryside Agency and Scottish Natural Heritage, ss. 19).

³ Opisując kolejne załączniki Autorka popełniła błędy w numeracji. Szopy i Tropy Elbląskie otrzymały ten sam numer 47, natomiast zabrakło numeru 53.

Uwagi merytoryczne

Chociaż analizowana rozprawa odbiega od klasycznego układu pracy naukowej, to jest poprawnie skonstruowana. Ma natomiast lekko zachwianą strukturę. Moim zdaniem praca niepotrzebnie dzieli się aż na dwanaście rozdziałów o bardzo zróżnicowanej objętości. Niektóre rozdziały mają zaledwie po kilka stron (np. rozdz. 2, 3, 10 i 12 mają od 3 do 5 stron), zaś inne kilkadziesiąt (rozdz. 8 – około 65 stron, rozdz. 9 – 33 strony, rozdz. 11 – 34 strony). Wydaje się, że dla większej czytelności i lepszej kompozycji pracy niektóre rozdziały można byłoby połączyć ze sobą (np. rozdziały 1 i 2, czy 6 i 7).

Pracę rozpoczyna **wstęp**, w którym Doktorantka określa przedmiot pracy, uzasadnia wybór tematu, formułuje cel, zakres i tezę pracy. Głównym celem pracy Autorka uczyniła opracowanie „programu określającego zasady i kierunki zagospodarowania przestrzennego Żuław Elbląskich” (s.13). Stwierdzenie o tym, że program ten będzie oparty na „...solidnych, naukowych podstawach” nie ma sensu, biorąc pod uwagę fakt, iż jest to właśnie praca naukowa. Tak sformułowany cel Autorka uzupełnia o sześć celów pośrednich, których zrealizowanie było warunkiem osiągnięcia celu głównego. Nie budzą one moich wątpliwości poza pierwszym, który mówi o wizji lokalnej i raczej opisuje metodykę pracy niż określa cel. W podrozdziale 1.4 Dyplomantka formułuje tezę (s.14). Jak na mój gust jest ona sformułowana nadmiernie zachowawczo. Na marginesie tego krótkiego rozdziału zgłaszam swoją wątpliwość do użytego w tym krótkim rozdziale określenia „rodzaj zieleni powierzchniowej” (s.11). Ponieważ nie bardzo wiem co to oznacza, uznaję to za zwykłe przejęzyczenie.

W rozdziale drugim Autorka opisuje użyte w pracy metody badawcze. Całość badań nad pracą podzieliła na cztery etapy: rozpoznanie przedmiotu opracowania, zebranie i analizę materiałów źródłowych, wykonanie prac kameralnych oraz sformułowanie wniosków końcowych. Ten krótki trzystronicowy rozdział z powodzeniem mógłby być podrozdziałem poprzedniego rozdziału.

Po wstępie i metodach badawczych Dyplomantka przechodzi w **rozdziale trzecim** do przedstawienia stanu badań, który omawia na 4,5 stronicach. Szkoda, że w tym krótkim syntetycznym omówieniu najważniejszych prac dotyczących omawianego tematu zabrakło kilku opracowań, które w mniejszym lub większym stopniu traktują o zagrożeniach, ochronie i przemianach krajobrazowych i społecznych tego regionu⁴.

W rozdziale czwartym Autorka omawia uwarunkowania prawne dotyczące przedmiotu pracy. W czterech podrozdziałach kolejno opisuje prawną ochronę konserwatorską, ochronę przyrody, prawo miejscowe (MPZP) oraz planowane i realizowane inwestycje. W tym obszernym omówieniu aktów prawnych zabrakło choćby najskromniejszej wzmianki o tzw. „ustawie krajobrazowej”⁵. A przecież ustawa ta służy wzmocnieniu narzędzi ochrony krajobrazu i wprowadza szereg zmian, które są istotne dla poprawy kształtowania krajobrazu kulturowego. W ustawie tej pojawia się zresztą definicja krajobrazu kulturowego wpisana do

⁴ Por. np. Kistowski M., 2007. Metoda delimitacji i oceny wartości wizualno-estetycznej jednostek krajobrazowych i jej zastosowanie dla obszaru województwa pomorskiego. Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa, s.681-699. Internet: http://www.kgfigs.oig.ug.edu.pl/mk/kistowski_b_1_36.pdf [24.01.18]; Plit J., 2010. Naturalne i antropogeniczne przemiany Krajobrazów Delt Wisły. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego Nr 13. Komisja Krajobrazu Kulturowego PTG, Sosnowiec, s.13-28; Brzezińska A.W., Wróblewska U., Szewc P. (red), 2011. Krajobraz kulturowy i społeczny Żuław Elbląskich. Wydawnictwo OPALGRAF Opalenica; Plit J., 2016. Krajobrazy kulturowe Polski i ich przemiany. Wyd. PAN IGIiPZ. Prace Geograficzne nr 253, ss. 302; Gaśowska M., 2009. Kanał Elbląski. Ocena krajobrazu. Wydawnictwo Sztuka ogrodu. Sztuka krajobrazu. Warszawa, ss.127.

⁵ Ustawa z dnia 24 kwietnia 2015 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze wzmocnieniem narzędzi ochrony krajobrazu (Dz.U. z 2015 r., poz. 774).

ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami⁶. Prawdziwą nowością w naszym prawodawstwie jest obowiązek sporządzania przez organ samorządu województwa nie rzadziej niż raz na 20 lat audytu krajobrazowego. W audycie tym m.in. powinny zostać zidentyfikowane krajobrazy występujące na całym obszarze województwa oraz określone ich cechy charakterystyczne i ocena ich wartości. Audyt powinien określać krajobrazy występujące na obszarze danego województwa oraz podawać lokalizację krajobrazów priorytetowych. Powinien on także wskazywać zagrożenia dla możliwości zachowania wartości krajobrazów oraz zalecać i przedstawiać wnioski dotyczące kształtowania i ochrony krajobrazów.

Piąty rozdział pracy Autorka poświęciła na charakterystykę środowiska społeczno-kulturowego. Rozdział ten składa się z dwóch podrozdziałów, które dotyczą kształtowania się terytorium Żuław Wiślanych oraz charakterystyki środowiska przyrodniczego obszaru badania. Obszerniejszy, drugi z podrozdziałów opisuje cechy fizyczno-geograficzne, gleby, stosunki wodne (hydrografię i hydrologię), klimat i roślinność terenu opracowania. Autorka zaznacza, że krajobraz kulturowy Żuław Elbląskich jest silnie nacechowany działalnością Olędrów, którzy „... ukształtowali ten obszar na wzór swych ojczystych ziem” [...] Efektem ich kilkusetletniej pracy jest silnie zgeometryzowany krajobraz [...], którego cechą rozpoznawczą są tzw. mikrownętrza krajobrazowe, które nigdzie nie są tak liczne i gęste jak na Żuławach Elbląskich” (s. 55). Stwierdzenie to jest bardzo ważne z punktu widzenia celu pracy.

W **szóstym** krótkim, bo czteroipółstronicowym rozdziale pracy Dyplomantka omawia rys historyczny badanego obszaru. Region ten ma bogatą historię i na przestrzeni dziejów kilkakrotnie zmieniał przynależność państwową, należąc do Polski Piastowskiej, Państwa Krzyżackiego, Królestwa Polskiego, Prus, Cesarstwa Niemieckiego, Niemiec (III Rzeszy) i po II wojnie światowej znowu do Polski. Na marginesie tego rozdziału warto zauważyć, że Autorka mylnie podaje, że „5 sierpnia 1772 roku podpisano traktat rozbiorowy pomiędzy Prusami i Rosją” (s. 68). Tego dnia traktaty dotyczące podziału ziem Rzeczypospolitej podpisały wszystkie trzy państwa rozbiorowe, tj. Rosja, Prusy i Austria. Natomiast Autorce prawdopodobnie chodzi o tajną konwencję rosyjsko-pruską dotyczącą rozbioru Rzeczypospolitej podpisaną faktycznie przez te dwa państwa, ale 17 lutego 1772 r.), a fałszywie antydatowaną na 15 stycznia 1772 roku⁷.

Siódmy rozdział pracy omawia rozwój form osadniczych na tych terenach w kolejnych okresach historycznych: wczesnośredniowiecznym, krzyżackim, polskim, porozbiorowym (pruskim i niemieckim) oraz znowu polskim (po 1945 roku). Autorka interesująco opisuje proces transformacji krajobrazu żuławskiego oraz przemiany osadnicze, jakim podlegał teren opracowania, szkoda że ilustrowane prawie wyłącznie materiałami cudzego autorstwa. Jest to ważny rozdział z punktu widzenia celu pracy, ponieważ przedstawia co jest dobrze osadzone w historii tych ziem, a co jest przedziwną osobliwością (np. blokowiska pegeerowskich osiedli).

⁶ Art. 3 pkt 14 tej ustawy otrzymał brzmienie: „krajobraz kulturowy – postrzegana przez ludzi przestrzeń, zawierająca elementy przyrodnicze i wytwory cywilizacji, historycznie ukształtowana w wyniku działania czynników naturalnych i działalności człowieka

⁷ Pr. zbiorowa, 2007. Historia Powszechna. Tom 13. Wiek XVIII Oświecenie, Biblioteka Gazety Wyborczej. „W sierpniu 1772 r. porozumienie pomiędzy trzema potęgami doszło do skutku: Maria Teresa zdecydowała, że zezwoli na traktaty rozbiorowe z lutego tego roku.” s. 134-135 Układ rosyjsko-pruski podpisano 17 lutego 1772 r., ale nadano mu fałszywą datę 15 stycznia. Dwa miesiące później do układów zdecydowała się dołączyć Austria. O trójstronnym traktacie rozbiorowym z 5 sierpnia 1772 r. pisze także Dodatek Historyczny portalu W Polityce. Internet: <https://wpolityce.pl/autorzy/153-dodatek-historyczny> [27.01.18]

Najobszerniejszy, bo liczący około 65 stron jest **rozdział ósmy** poświęcony opisowi stanu zachowania pięćdziesięciu pięciu wsi na Żuławach Elbląskich. Autorka opisuje według kolejności alfabetycznej poszczególne wsie, typy i odmiany ich rozplanowania, układ zagród, rodzaje zabudowy, rozmieszczenie pól uprawnych, układ wodny i drożny oraz charakter roślinności. Skrupulatnie wylicza oryginalne historyczne elementy i obce temu regionowi naleciałości. Rozdział kończy krótkie podsumowanie zawarte w dwóch akapitach (s.157-158), które tak naprawdę jest wstępem do następnego rozdziału. Zastanawiam się czy ten obszerny i mający w poważnej mierze inwentaryzacyjny charakter rozdział nie powinien być załącznikiem do pracy, a odpowiednio rozbudowane podsumowanie, podane syntetycznie w postaci wykresów i tabel mogłoby być częścią następnego rozdziału.

W **dziwiątym rozdziale** Dypłomantka przedstawia analizę aktualnego stanu badanego krajobrazu. Na rozdział ten składa się pięć podrozdziałów omawiających kolejno: układ drożny regionu, system drożny badanych Żuław, układ przestrzenny wsi, budownictwo i architekturę oraz zieleń. Najwięcej miejsca zajmuje analiza przestrzenna wsi dotycząca kolejno planu, działki, zagrody, układu wodnego, rozłogu pól oraz panoram sylwet i ekspozycji widokowych. Szkoda, że Autorka analizując panoramy i widoki nie sięgnęła śmieiej do odręcznych szkiców, które jak wiadomo zmuszają do uważnego zanotowania najistotniejszych rzeczy i wydobycia z pejzażu tego, co nas naprawdę interesuje, w bardziej świadomy sposób, niż wykonywane dosyć automatycznie fotografie.

Osobną sprawą, która wymaga paru zdań komentarza jest ogławianie wierzb. Jest to niewątpliwie kontrowersyjny zabieg. To prawda, że wierzby były powszechnie sadzone na terenach zalewowych przez osadników z Holandii i Niemiec. Dostarczały im one opału, budulca na płoty, zatrzymywały żyzne namuły podczas wylewów rzeki, a w czasie powodzi, posadzone wokół gospodarstw, zabezpieczały przed pochodem lodów. Jest pytanie czy powinniśmy pochwalać ten zabieg i kontynuować tę tradycję, zwłaszcza w świetle najnowszych badań udowadniających, że drzewa mają pamięć, potrafią się uczyć i podejmować decyzje⁸. Autorka pracy zdaje się bezkrytycznie pochwalać ten proceder, nie odnosząc się nawet jednym słowem do tego barbarzyńskiego zabiegu⁹. Od lat toczy się dyskusja: ogławiać, czy też nie ogławiać? Odpowiedź jednoznaczna trudno znaleźć. Być może należałoby polecać sadzenie w takich miejscach zamiast dużych gatunków drzewiastych (*Salix fragilis*, *Salix alba*) sadzenie wierzb krzewiastych (np. *Salix caprea* lub *Salix cinerea*), które spełniałyby požądane przez mieszkańców tych terenów wymienione wcześniej funkcje, dzieliłyby przestrzeń na charakterystyczne dla tego krajobrazu mikrownętra, natomiast nie trzeba byłoby ich tak intensywnie ciąć.

Dziesiąty krótki dwuipółstronicowy rozdział powinien być częścią innego rozdziału, może nie tyle nawet osobnym podrozdziałem, ile zagadnienia tutaj omówione mogłyby zostać włączone do innego rozdziału, np. następnego lub jednego z wcześniejszych, np. siódmego.

⁸ Por. np. Monica Gagliano, Vladyslav V. Vyazovskiy, Alexander A. Borbély, Mavra Grimonprez & Martial Depczynski: Learning by Association in Plants. Scientific Reports 6, Article number: 38427 (2016) doi:10.1038/srep38427; Wohlleben P., 2016. Sekretnie życie drzew. Wyd. Otwarte, Kraków.

⁹ Ogławianie jest haniebnym zabiegiem karanim przez prawo (ustawa o ochronie przyrody zabrania cięcia uniemożliwiającego odtworzenie korony drzewa). Pisałem na ten temat wielokrotnie, a chyba najszerzej w artykule „Prawdy i mity o ogławianiu drzew. Zielen Miejska nr 11, 2006 s. 10-11. Pozbawienie drzewa korony (ogławianie) skraca mu życie, pozbawia je życiodajnych gałęzi (tylko na nich rosną przecież liście zdolne do fotosyntezy i pozostałych procesów). Drzewo jest skazane na głodówkę, z której musi wybrać (najczęściej wypuszczając mnóstwo cienkich gałązek co jest procesem zużywającym duże ilości energii drzewa). Miejsca po cięciu to otwarte wrota dla wnikania infekcji – np. grzybów do wnętrza drzewa, mogą zaczynać się tam procesy gnilne. Drzewo staje się mniej stabilne, może ulegać oparzeniom słonecznym.

W kolejnych dwóch rozdziałach Autorka przechodzi do istoty rzeczy. **Jedenasty rozdział** prezentuje koncepcję sposobu zagospodarowania Żuław Elbląskich, którą Dyplomantka nazwała „rekompozycją progresywną”. Rozdział ten ze względu na znaczną objętość (31 stron) i brak podziału na podrozdziały poświęcone osobnym badanym zagadnieniom jest dosyć trudny w odbiorze. Rozdział ten ze względu na swój charakter można uznać za dyskusję wyników (np. polemika z Urszulą Myga-Piątek na str.214).

W pierwszej części tego rozdziału Autorka wraca do powojennej historii tego terenu, następnie polemizuje z zapisami MPZP oraz zalecanymi poradnikami kształtowania architektury. W kolejnej części przedstawia stan wiedzy w zakresie ochrony tradycyjnych układów ruralistycznych, aby w końcu przejść do sformułowania „... programu odtworzenia fizjonomii krajobrazu”. Program ten proponuje oprzeć na pięciu założeniach: możliwie wiernym odtworzeniu historycznego rozplanowania wsi, rozbudowie układów przestrzennych wsi bazującej na historycznej kompozycji, kształtowaniu zabudowy nawiązującej do typów historycznych, sposobu kształtowania zieleni oraz układów wodnych. Jej koncepcja rekompozycji progresywnej jak sama pisze „... polega na odbudowie dawnych walorów kompozycyjnych poprzez rekonstrukcję historycznych struktur, ich rozbudowie na zasadzie kontynuacji oraz aktywnej kreacji we współczesnych formach” (s. 224). Trudno ocenić realność przedstawionej koncepcji. Ma ona, co zrozumiałe, charakter teoretyczny, nie poparty analizami struktur przede wszystkim własnościowej i demograficznej oraz analizą zapotrzebowania turystycznego. I prawdopodobnie do zrealizowania bez znacznego wsparcia ze strony państwa, o czym Autorka zresztą pisze w tym rozdziale.

Ostatni **dwunasty rozdział** pracy stanowi podsumowanie. Moim zdaniem rozdział ten powinien mieć tytuł: podsumowanie i wnioski. Rozdział zajmuje trochę ponad 5 stron i zawiera osiem wniosków. Są one dobrze napisane i nie budzą moich większych wątpliwości, no może poza wnioskiem szóstym, który mówi o potencjale turystycznym tego regionu, (z tym akurat można się zgodzić), natomiast w pracy nie ma żadnych konkretnych danych na temat zapotrzebowania wśród potencjalnych turystów na atrakcje oferowane przez ten region. Chciałbym zwrócić uwagę na wniosek ósmy, ponieważ podkreśla on, że bez odpowiedniego systemowego programu wsparcia przez Państwo i samorządy odtworzenie i zagospodarowanie dawnego układu siedlisk będzie prawdopodobnie niemożliwe.

Do pracy dołączony został **wykaz bibliografii**. Całość Autorka podzieliła na dwie części: źródła, na które składają się wykazy archiwaliów, aktów prawnych, źródeł publikowanych i źródeł internetowych oraz na literaturę przedmiotu. Moim zdaniem ten podział jest niepotrzebny i rzadko praktykowany w pracach naukowych¹⁰. Szkoda, że w zestawie prac cytowanych zabrakło paru najnowszych pozycji, które zamieściłem w przypisach. W paru miejscach zabrakło niektórych danych bibliograficznych, zwłaszcza nazw wydawnictw, np. przy pracy Balickiego i Boguckiej (1989), Bogdanowskiego (1972), czy Biskupa (1952), żeby poprzestać na paru pierwszych pozycjach. Przy niektórych pracach z kolei brakuje stron (np. Augustowski 1976, Bogdanowski 1988, Brzezińska 2009). Nie są to jednak błędy zasadnicze. Cytowane prace są identyfikowalne i łatwe do odszukania.

Integralną częścią pracy są 54 **załączniki**. Każdy z nich jest dwustronicowy i poświęcony jednej wsi. Na mapach i planach w sposób czytelny prezentowane są układy przestrzenne wsi z roku 1925, obecny oraz planowany. Na drugiej stronie Dyplomantka sformułowała

¹⁰ Por. np. Bazę prac doktorskich w Illinois Digital Environment for Access to Learning and Scholarship; Li, Chuo Chinatown and Urban Redevelopment: A Spatial Narrative of Race, Identity, and Urban Politics, 1950-2000

wytyczne do kształtowania przestrzennego wsi, oddzielnie w zakresach układu przestrzennego, architektury oraz zieleni i układu wodnego. Ta część pracy ma charakter wybitnie praktyczny. Może doskonale służyć planistom przy sporządzaniu planów miejscowych. Posiada także pewne walory teoretyczne, formułując metodyczne zasady postępowania z tego typu krajobrazami.

Uwagi redakcyjne

Praca jest starannie przygotowana i poprawnie napisana. Czyta się ją interesująco. Znalazłem tylko parę drobnych literówek i błędów:

- s. 55 i 62 dwa razy to samo zdanie „Dla porównania dwukrotnie większe Żuławy Malborskie posiadają ich zaledwie 12”;
- s. 73 jest: „nie mniej jednak”, powinno być „niemniej jednak”;
- s. 117 jest: „z XIV-wiecznym kościołem po środku”, powinno być „z XIV-wiecznym kościołem pośrodku”;
- s. 130 i 157 jest: „po-PGR-owskie”, lepiej „popegeerowskie”;
- s. 176 jest: „dziś w częściowo”, powinno być „dziś częściowo”;
- s. 177 jest: „Dawniejpełnił”, powinno być „Dawniej pełnił”;
- s. 191 jest: „jesionowo-kasztanowa”, powinno być „jesionowo-kasztanowcowa”;
- s. 200 jest: „... nie bliżej niż 520 m od tej drogi, prawdopodobnie miało być „nie bliżej niż 52 m od tej drogi”;
- s. 207 jest: „...ich zgodności lokalną specyfiką”, powinno być „...ich zgodności z lokalną specyfiką”;
- s. 209 jest: „W latach 60-tych dr Hanna Pieńkowska” – w tego typu pracach nie podaje się tytułów naukowych przy nazwiskach;
- s. 210 jest: „Przykładem jest programu pt. „Ptasi Stawek – zielone miejsce rekreacji i wypoczynku”, powinno być „Przykładem jest program pt. Ptasi Stawek – zielone miejsce rekreacji i wypoczynku”;
- s. 228 jest: „restrykcję”, powinno być „restrykcje”.

Uwagi i spostrzeżenia końcowe

Wniesione uwagi krytyczne do recenzowanej rozprawy doktorskiej mgr inż. Marzeny Magdaleny Płazy nie przekreślają jej podstaw merytorycznych. Są to pierwsze tak kompleksowe badania, które dotyczą unikatowego krajobrazu kulturowego, jakim są Żuławy Elbląskie. Praca jest poprawna pod względem metodycznym, a wnioski nie budzą zastrzeżeń. Badania poszerzają naszą wiedzę o regionie, zagrożeniach i sposobach ochrony krajobrazów ruralistycznych. W pracy Autorka zaproponowała własną metodę postępowania z tego typu terenami nazwaną przez siebie rekompozycją progresywną. Metoda ta może mieć duże znaczenie w planowaniu przestrzennym wsi, jej ustalenia mogą znaleźć zastosowanie w planowaniu miejscowym. Na podkreślenie zasługuje umiejętność posługiwania się warsztatem naukowym. Liczne cytaty i powołania, świadczą o tym, że Autorka posiada wymaganą ogólną wiedzę teoretyczną w przedmiotowym zakresie. W ogólnej ocenie można stwierdzić, że praca ta prezentuje dobry poziom naukowy i stanowi znaczny wkład wiedzy na temat ochrony krajobrazu kulturowego Żuław. Jednocześnie chciałbym zaznaczyć, że treść pracy kwalifikuje Doktorantkę do ubiegania się o stopień doktora nauk rolniczych w zakresie dyscypliny naukowej „ochrona i kształtowanie środowiska”.

Dlatego w konkluzji stwierdzam, że praca mgr inż. Marzeny Magdaleny Płazy w pełni odpowiada wymaganiom stawianym rozprawom doktorskim i wnoszę o jej przyjęcie przez Radę Wydziału Kształtowania Środowiska i Rolnictwa Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie oraz dopuszczenie do publicznej dyskusji (obrony).

Marek Kunze
1.02.18v